

Justyna Tymieniecka-Suchanek
Uniwersytet Śląski w Katowicach

ETYCZNY WYMIAR TEOLOGII ZWIERZĄT TATIANY GORICZEWEJ. OD BUDDYZMU I HINDUIZMU DO PRAWOSŁAWIA¹

The Ethical Dimension of Tatyana Goricheva's Theology of Animals. From Buddhism and Hinduism to Eastern Orthodoxy

ABSTRACT: The article discusses the ethical dimension of the zootheology developed by the contemporary Russian theologian – Tatyana Goricheva, who advocates extending man's moral obligations to other creatures. She integrates Eastern Orthodox spirituality with western philosophical and theological traditions. Her approach is based on an idea that all beings, as God's creatures, have their place in God's plan of salvation. She is inspired by eastern traditions, such as Buddhism or Hinduism, which adhere to ahimsa. According to Goricheva, animal theology can be a tool for transforming Christianity into an approach more ecological and inclusive towards the animal issue.

KEYWORDS: zootheology, Eastern Orthodoxy, Tatyana Goricheva, animals, Christianity ethics

My, chrześcijanie, powinniśmy pomagać sobie, by wyjść
ze ślepego zaułka fałszywie rozumianego antropocentryzmu².

Człowiek nie jest ani gorszy, ani lepszy od zwierzęcia,
ma po prostu inny los i misję³.

Tatiana Goriczewa, *Święte zwierzęta*

¹ Artykuł przygotowany na podstawie projektu „Prawosławna teologia zwierząt w eseistyce Tatiany Goriczewej” sfinansowanego przez Narodowe Centrum Nauki w ramach konkursu Preludium Bis–2, decyzja numer UMO–2020/39/O/HS2/02968.

² T. Goriczewa, *Święte zwierzęta*, przeł. G. Ojcewicz, Szczytno 2022, s. 38. Wszystkie następne cytaty pochodzą z tego wydania, w nawiasie podaję symbol ŚZ i numer strony.

³ Ibidem, s. 47.

Wśród moralistów panuje w zasadzie zgoda co do tego, że los zwierząt powinien wzbudzić nasze zainteresowanie. Charles Darwin pomógł nam zrozumieć, że jest to również nasz los. [...] od wydania przez Petera Singera *Wyzwolenia zwierząt*, obserwujemy pogłębiającą się zmianę w etycznym namyśle nad tym, jak powinniśmy traktować zwierzęta⁴

– pisze Katarzyna de Lazari-Radek, dodając, że do filozoficznej dyskusji o dobrostanie zwierząt włączają się, prócz utilitarystów, też deontolodzy, etycy cnoty i kontraktualiści. Zwierzęta stają się również przedmiotem troski przedstawicieli środowisk religijnych, którzy „braci mniejszych” wprowadzają do dyskursu teologicznego.

Nową subdyscyplinę *animal theology* zapoczątkował Andrew Linzey – anglikański pastor, laureat stypendium z zakresu teologii i dobrostanu zwierząt w Mansfield College w Oksfordzie, wykładowca w Uniwersytecie Nottingham. W publikacjach z lat dziewięćdziesiątych dowodzi on, że nauka Chrystusa o miłosierdziu i szacunku nie odnosi się tylko do człowieka. Twierdzi, że w chrześcijaństwie, poza ideą franciszkańską, odnajdujemy sugestie dotyczące humanitarnego traktowania zwierząt. Nowatorską inicjatywą w rozwoju tej subdyscypliny było założenie w 2009 roku Instytutu Zoologii Teologicznej w Kapucyńskiej Wyższej Szkole Filozoficzno-Teologicznej w Münster przez Rainera Hagencorda i Antona Rotzettera. Międzyobszarowy projekt łączy wiedzę biologiczną, teologiczną i filozoficzną, aby na tym fundamencie oprzeć najważniejszą ideę ekoteologiczną – jedność wszystkich żyjących istot. Jednym z zamysłów tej koncepcji jest wypracowanie duchowości sprzyjającej koegzystencji stworzeń oraz przełożenie teorii ewolucjonizmu i behawioryzmu na język teologiczny, wyjaśnienie kwestii praktycznych. Wszystkie te cele wypływają z troski o harmonijne współistnienie ludzi i zwierząt⁵. Podobne podejście reprezentuje Tatiana Goriczewa – jedyna, jak dotąd, rosyjska prawosławna teolożka zajmująca się etycznym stosunkiem ludzi do zwierząt w ujęciu teologiczno-filozoficznym.

Twórczość, myśl i działalność Tatiany Goriczewej stanowi bez wątpienia interesujące zjawisko kulturowe, wpisujące się w zapoczątkowane na Zachodzie badania *animal studies*, które rozwijają się od pewnego czasu również w polskim dyskursie naukowym. Na obecnym etapie dynamicznego rozwoju multidyscyplinarne i międzyobszarowe studia nad zwierzętami obejmują bardzo różnorodne wielotorowe i wieloznaczne przestrzenie badawcze, co sprawia, że przypominają one trudne do rozwikłania naukowe „kłaczce”, którego elementy „nie dają się jednoznacznie uporządkować”⁶. W Rosji studia nad zwierzętami nie mają jeszcze takiego rozmachu jak w Polsce, a z dwóch zauważalnych w ich ramach równoległych nurtów, czyli badań kulturowych

⁴ K. de Lazari-Radek, *Czy wolno zabijać szczęśliwe zwierzęta? Między teorią a praktyką*, „Przegląd Filozoficzny” 2015, nr 2 (94), s. 205.

⁵ J. Sebesta, *Pryncypia i wyzwania zoologii teologicznej w kontekście krytyki antropocentryzmu*, [w:] *Zwierzęta i ludzie*, red. J. Kurek, K. Maliszewski, Chorzów 2011, s. 39-54.

⁶ M. Dąbrowska, *Próba pasienia kotów, czyli intelektualny krajobraz animal studies*, „Wielogłos” 2018, nr 1 (35), s. 16.

reprezentacji zwierząt oraz badań zwierząt ucieleśnionych dominuje ten pierwszy, o czym świadczą m.in. wieloaspektowe opracowania naukowe Michaiła Epsteina czy Leonida Hellera⁷. Warto także wspomnieć o „zoofilozoficznych” motywach w rosyjskim dyskursie literackim, o proekologicznym myśleniu wielu poetów i pisarzy (np. Jeleny Guro, Wielimira Chlebnikowa, Osipa Mandelsztama), które jest nacechowane współczuciem wobec „braci mniejszych”. Nie można zapominać również o filozoficznej refleksji Rudolfa Steinera i jej obecności w dziedzictwie kultury rosyjskiej, dla której była i wciąż jest twórczą inspiracją. Świadczy o tym fakt, że również Goriczewa przywołuje nazwisko austriackiego myśliciela w kontekście rozważań filozoficznych⁸. Rosyjską teolożkę najbardziej interesują zwierzęta jako takie, a więc zwierzęta rzeczywiste, ucieleśnione, które wprowadza do religijnego dyskursu z pogranicza *animal studies* i teologii.

Prozwierzęce koncepcje w rozważaniach religijnych już od pewnego czasu sprzyjają rozwojowi zoologicznej teologii, która jest pojęciem węższym od ekoteologii⁹. Zooteologia kwestionuje tradycyjny, biblijny obraz „braci mniejszych” jako istot stworzonych wyłącznie dla dobra człowieka i na jego użytek. Odrzuca tomistyczną wizję, zgodnie z którą zwierzęta nie mają statusu moralnego. Głosi, że to człowiek – obdarzony przez Boga mocą panowania nad stworzeniem – powinien służyć wszelkim istotom. Logiką panowania Chrystusa jest poświęcenie wyższych istot dla niższych – nie odwrotnie¹⁰. Postuluje wyzwolenie teologii od moralnego antropocentryzmu, połączenie jej z etyką, uznanie moralnych zobowiązań wobec zwierząt jako istot Bożych, nawołując do okazywania im szacunku. Linzey proponuje koncepcję „humanizmu cierpiącego sługi”, odrzucając pogląd, że istoty ludzkie są miarą wartości innych stworzeń¹¹. Anglikański pastor twierdzi, że równe poszanowanie interesów nie wystarcza – konieczna jest szczególna troska o istoty słabe, w tym zwierzęta. Nie godzi się, by traktowano je jak „przedmioty” – surowce, towary, środki, narzędzia, pokarm czy materiały do eksperymentów. Szwajcarski teolog określa to zjawisko mianem „uprzedmiotowienia, komercjalizacji i ekonomizacji zwierzęcia”¹². Eksploatację żywych istot potępia Goriczewa, sprzeciwiając się wykorzystywaniu i deprecjonowaniu zwierząt oraz ludzkiemu okrucieństwu. Filozofka krytykuje kartezjańską opozycję podmiot (człowiek) – przedmiot (zwierzę), która zapoczątkowała i usprawiedliwiła

⁷ Нр. М. Эпштейн, «Природа, мир, тайник вселенной...». Система пейзажных образов в русской поэзии, Москва 1990; *Утопия звериности. Репрезентация животных в русской культуре. Труды Лозаннского симпозиума 2005*, ред. Л. Геллер, Lausanne – Drohobycz 2007; *Звери и их репрезентации в русской культуре. Труды Лозаннского симпозиума 2007*, ред. Л. Геллер, А. Виноградова де ля Фортель, Санкт-Петербург 2010.

⁸ Т. Горичева, Д. Орлов, А. Секацкий, *От Эдипа к Нарциссу. Беседы*, Санкт-Петербург 2001, с. 108-109.

⁹ J. Babiński, *Ekoteologia*, Warszawa 2020.

¹⁰ A. Linzey, *Teologia zwierząt*, przeł. W. Kostrzewski, Kraków 2010, s. 124.

¹¹ Ibidem, s. 125.

¹² A. Rotzetter, *Glaskane, tuczone, zabijane. Dlaczego zwierzęta zasługują na lepsze traktowanie*, współpraca A.M. Forster, przeł. K. Markiewicz, Poznań 2013, s. 111.

„zobiektywizowany niehumanistyczny stosunek do wszystkich istot pozbawionych kartezjańskiego «cogito»” (SZ, s. 76). Usprawiedliwiła, bo niesłusznie uznano, że zwierzęta nie czują, nie poznają, nie cierpią, a więc można je traktować instrumentalnie.

Goriczewska odgrywa istotną rolę w propagowaniu etycznego stosunku do zwierząt, zarówno w twórczości eseistycznej i publicystyce, jak i działalności społecznej. W dyskursie teologiczno-filozoficznym czerpie z koncepcji zachodnich myślicieli. Jej zaangażowanie w wyzwolenie zwierząt wyraża się nie tylko w postawie, ale i w twórczości. Jako wegetarianka, misjonarka, ekofilozofka podejmuje kwestię zwierzęcą bezkompromisowo, przypisując jej, podobnie jak Jacques Derrida, również wymiar etyczny¹³.

Teolożka uważa, że w prawosławiu kwestia zwierzęca jest bardziej żywotna niż w tradycjach protestanckiej i katolickiej. Nawiązując do Bożego zamysłu pokojowego współistnienia człowieka ze zwierzętami, ubolewa, że „chrześcijańska cywilizacja powstawała, świadomie lub nieświadomie lekceważąc to przykazanie. Jeśli porównamy się z buddystami i hindusami, okaże się, że w pewnych aspektach [to] oni są większymi «chrześcijanami» od nas” (SZ, s. 41). Sposób, w jaki buddyści i hindusi traktują zwierzęta, stanowi dla Goriczewej wzorzec moralny, do którego nawiązywała przed opublikowaniem *Świątych zwierząt* (*Святые животные*, 1993). Rodzi się więc pytanie, skąd wzięły się jej szacunek i empatia wobec podmiotów pozaludzkich, dlaczego autorka prac o charakterze religijno-politycznym¹⁴ włączyła zwierzęta do kręgu moralnego poszanowania. Okazuje się, że źródeł jej wrażliwości należy upatrywać w dzieciństwie – wtedy po raz pierwszy zmagając się z dylematami moralnymi dotyczącymi niegodziwego traktowania zwierząt przez ludzi.

Goriczewska przyznaje, że od dziecka darzyła miłością zwierzęta, przygarniała bezdomne psy i koty blakające się po zaułkach Leningradu. Potrzeba niesienia im pomocy rozwinęła w niej głębokie współczucie, sprawiające, że ich ból odczuwała silniej niż własny. Jako dziewczynka marzyła o pracy w cyrku, wyobrażając sobie to miejsce jako pełne harmonii między ludźmi i zwierzętami, co dziś ocenia krytycznie¹⁵. Stopniowo rozwijało się w młodej Goriczewej poczucie winy, dojrzewał w niej „milczący protest”, który nasiliła śmierć matki. Wówczas dowiedziała się, dlaczego zniknęły wszystkie koty, o które zamartwiała się jako dziecko. Matka na łożu śmierci wyznała, że za trzy ruble od sztuki oddawała je na eksperymenty medyczne¹⁶. Odkrycie to wstrząsnęło

¹³ M. Calarco, *Zoografie. Kwestia zwierzęca od Heideggera do Derridy*, przeł. P. Sadzik, P. Szaj, Poznań 2022, s. 14–16.

¹⁴ Mam na myśli broszury przetłumaczone na język polski, np.: *Matka Boska na Wschodzie i na Zachodzie. Jej pomoc w pokonywaniu komunizmu i w ponownym ożywianiu Kościoła* (*Die Gottesmutter in Ost und West – ihre Hilfe bei der Überwindung des Kommunismus und beim Wiederaufblühen der Kirche*) (1993), *Religijne przebudzenie w Związku Radzieckim* (*Religiöser Aufbruch in der Sowjetunion*) (1994).

¹⁵ К.Б. Ермишина, *Интервью с Татьяной Горичевой. Лики православной экологии и незаметный апокалипсис наших дней*, [w:] <https://hram1891.ru/interview/intervyu-s-tatyanoy-gorichevoy-liki-pravoslavnoy-ekologii-i-nezametnyy-apokalipsis-nashikh-dney> (31.10.2024).

¹⁶ Mówi o tym Goriczewska w filmie dokumentalnym *Татьяна Горичева. Спасу Творение* (reż. В. Семенов), [w:] <https://rutube.ru/video/1cdf43757d48141d0aa35a2956370f32/?t=821&r=plemwd> (20.09.2024).

Goriczewą i skłoniło ją do poświęcenia się zwierzętom. Kwintesencją etycznego wymiaru jej teologiczno-filozoficznego dyskursu są słowa o współcierpieniu i cierpieniu: „Сострадание – еще хуже, чем страдание. Это я знаю, потому что занимаюсь израненными и побитыми животными”¹⁷. Warto wspomnieć, że wiara w Boga i miłość do przyrody przyszyły do Goriczewej nieoczekiwanie w 1973 roku. Czytając przypadkowo modlitwę *Ojcie nasz* w książce o jodze z mantrą Om, doznała objawienia. Wtedy interesowała się buddyzmem zen, praktykowała jogę i medytację. W wieku 26 lat przyjęła prawosławny chrzest pod Rygą, co Grzegorz Ojcewicz określa jako „moment przełomowy w jej życiu, któremu podporządkowała odtąd całą swoją przysłą działalność”¹⁸. Można zatem rzec, że do zooteologii doprowadziły ją dziecięca wrażliwość i buddyzm¹⁹.

Zanim teolożka wydała *Święte zwierzęta*, przemyślenia o losie zwierząt towarzyszyły jej podczas pisania dziennika *Człowiek ustawicznie szuka szczęścia* (*Unaufhörlich sucht der Mensch das Glück*, 1989). Jak pisze Ojcewicz, autorka dzieli się w nim „refleksjami religijno-kulturowymi o Zachodzie, Wschodzie i Azji Południowej, rosyjskich emigrantach rozsiadanych po różnych zakątkach świata, kondycji współczesnego Kościoła i chrześcijan w Europie oraz poza nią, indywidualnych i zbiorowych ścieżkach poszukiwania Boga, stosunku człowieka do zwierząt”²⁰. Jednym z akcentów animalnych są wnikliwe obserwacje dotyczące traktowania zwierząt na greckiej wyspie Tinos. Goriczewa przyznaje:

Oprócz chodzenia do kościoła i czytania, zajmowałam się jeszcze czymś innym – żywiłam koty. W Grecji i w Turcji [...] nie poświęca się zwierzętom szczególnej uwagi. Jednakże one, chude i łekliwe, wywołują stale moje współczucie. [...] Jako emigrantka solidaryzuję się tym bardziej z kotami, z ich milczącym światem²¹.

Utwór *Człowiek ustawicznie szuka szczęścia* opatrzyła mottem: „Każda podróż jest jak zwierciadło. Winna stawać się wtajemniczeniem, wejściem w samego siebie, a nie ucieczką” (CD, s. 6). Goriczewa odkryła w sobie głębokie współodczuwanie, zwłaszcza z bezdomnymi i pokrzywdzonymi zwierzętami. Porównuje sposób ich traktowania na południu i północy Europy, oceniając go na niekorzyść południa:

¹⁷ К. Лученко, Т. Горичева, Татьяна Горичева: Из комсомола в экзистенциализм, [в:] <https://www.pravmir.ru/tatyana-goricheva-iz-komsomola-v-eksizistencializm> (15.09.2024).

¹⁸ G. Ojcewicz, *Wokół dziennika podróży ekoteolożki Tatiany Goriczewej „Człowiek ustawicznie szuka szczęścia”*, „Studia Rossica Gedanensia” 2022, nr 9, s. 59.

¹⁹ Pewną rolę w ochronie słabych odegrał feminizm. Zob.: T. Goriczewa, *Córki Hioba. Chrześcijaństwo a feminizm*, przeł. G. Ojcewicz, Szczepiwo 2023.

²⁰ G. Ojcewicz, *Wokół dziennika podróży...*, s. 54.

²¹ T. Goriczewa, *Człowiek ustawicznie szuka szczęścia. Dziennik z podróży*, przeł. K. Lewicki, Wrocław 1991, s. 21. Wszystkie następne cytaty pochodzą z tego wydania, w nawiasie podaję symbol CD i numer strony.

Jeśli w Europie Północnej wynikał gdziekolwiek problem zwierząt, tam zawsze coś robiono dla ich ochrony, ale tu... Również u nas w Rosji nie uważa się ich nieraz nawet za żywe istoty. Człowiek nosi w sobie wiele niewyjaśnionego, okrutnego. [...] to na wskroś pozytywne zainteresowanie zwierzętami idzie w Europie Północnej w parze z utratą duchowości, z religijną obojętnością. A powinno być przecież odwrotnie: właśnie świętość jednoczy w sobie duchową siłę i „kochające serce, troszczące się o każde stworzenie”. [...] w Grecji starcy nie są zdolni skrzywdzić jakiegokolwiek żywej istoty (CD, s. 22).

Pisarkę fascynuje stosunek do zwierząt w Indiach:

Zwierzęta mają swe własne życie, równoprawne z ludźmi. Jak bardzo lubię [...] delikatne i mądre prawo ahimsy: Nie zabijać, nie stosować przemocy. Gdy Gandhi mówił w angielskim parlamencie o miłości Hindusów do krów, wyjaśnił: – Kiedy odmawiamy zabijania zwierząt, solidaryzujemy się z tymi wszystkimi cierpiącymi w milczeniu stworzeniami (CD, s. 106-107).

Nie pomija nawet komicznego incydentu z kotem, który wszedł na scenę podczas spektaklu *Jeziro labędzie*. Zdarzenie to skłania do refleksji o szacunku, z jakim w Indiach traktuje się zwierzęta: „Hindusi nie dotykają nigdy kotów, dając im wszelką swobodę” (CD, s. 107). Goriczewa odnotowuje w dzienniku wydarzenia z udziałem zwierząt, ukazując, w jaki sposób inna kultura kształtuje stosunek do „braci mniejszych”. Podczas pobytu w Nepalu zaprzyjaźniła się z wieloma psami i krowami:

Zwierząt i dzieci w Nepalu się nie ukrywa. Psy mądrze chronią się przed autami, jeżdżącymi tylko z małą szybkością. Tu jest nie mniej psów niż ludzi. Krowy jednak nie dostrzegają aut, tak uroczyste, majestatycznie spokojne są te zwierzęta. Krowa jest matką-żywicielką, matką-ziemią; [...] boginią i towarzyszką bogów, ucieleśnieniem nieustraszonej i spokoju, żywym wyrzutem dla [...] śpieszących się ludzi (CD, s. 119).

I dalej opisuje scenę z udziałem krowy:

[...] w środku szerokiej, ruchliwej ulicy leży krowa. Zwróciła uwagę w kierunku ruchu, nie wyprowadza jej z równowagi [...] Ludzie muszą ją obchodzić, auta objeżdżać [...]. Jakże prawdziwe jest spojrzenie krowy na cywilizację: wszystko jest iluzją (CD, s. 120).

A oto kolejna scena z jednej z religijnych procesji, w której uczestniczyły psy:

Ludzie dostrzegają gromadę psów. Procesja musi się zatrzymać, ale nikt nie płoszy psów ani nie depta ich nogami. Od psów, jak od ludzi oczekuje się rozważi i rozwiązywania problemu bez przemocy (CD, s. 120).

Nawet tam, gdzie panuje zasada *ahinsy*, Goriczewska zauważa niedolę niedożywionych, bezpańskich psów, uznawanych za zwierzęta nieczyste. „Jedno z bardziej przygnębiających wspomnień – pisze – to widok bolesnych oczu głodnych psów. [...] nie wiedziałam, że psy mają głębokie fałdy pod oczami, a ich pyski mogą mieć udręczone, apokaliptyczny wygląd, jak paszcze zwierząt na ikonach” (CD, s. 131).

Z Waranasi – znanego ośrodka kultu religijnego wyznawców hinduizmu, w którym pragnęła obejrzeć ghaty – zachowała takie wspomnienie:

Miasto Siwy – Waranasi – uważamy za podobne [...] do nepalskich miast, jak również do Bombaju. Takie same tłumy ludzi, aut, rikszy, zwierząt. [...] przebijamy się do Gangesu. Po drodze karmimy niezliczone krowy i psy. [...] Widzimy krowy, które żyją na ulicy. Stoją po obu stronach drogi, niektóre mają właściciela. Takie, wypiełgnowane, rozpoznajemy natychmiast po miękkiej, wyczesanej sierści. Niekiedy są ustrojone w girlandy z kwiatów; w papierowych serpentynach jest im „do twarzy”. Nawet szyje i łapy psów przyozdabiają złote nitki (CD, s. 130-131).

Goriczewska sugeruje, że gorsze od głodu jest złe traktowanie zwierząt. „Gorsza od głodu jest utrata godności”²² – pisze w broszurze *Modlitwa jest najważniejsza* (*Das Gebet ist das Wichtigste*, 1994), odnosząc się do prześladowań ludzi w ZSRR. W kontekście losu bezpańskich zwierząt w Indiach dostrzega coś bardziej istotnego – choć są głodne i opuszczone, pozostają wolne, nikt im nie przeszkadza. Można przypuszczać, że filozofka uznaje taki stan rzeczy za lepszy od sytuacji, w której zwierzęta są torturowane. Szczególną uwagę zwraca na krowę, przywołując hinduską legendę o krowie, która nauczyła bogów śpiewać. Fascynuje ją „harmonia między ludźmi i zwierzętami” (CD, s. 121), a przede wszystkim świątynie splatające bogactwo, nie mieszczące się – jak powiada – w ciasnej i moralizatorskiej świadomości, aspektów ludzkiego życia: bogów, ludzi, zwierząt, potworów, demonów (CD, s. 118). *Ahinsa*, reguła niestosowania przemocy wobec istot żywych, ją urzeka. Goriczewska pisze wprost, że obserwowanie jej w praktyce wywarło na niej ogromne wrażenie: „Inną sprawą jest czytać o *ahinsie*, a inną widzieć to własnymi oczyma: Ludzie i zwierzęta nie nienawidzą się wzajemnie. Bez sporów ustępują sobie miejsca, jakie to zbawienne” (CD, s. 120). Filozofka jest zafascynowana mentalnością Wschodu, w której „człowiek zrealizowany moralnie nie widzi różnicy między zwierzętami a istotami ludzkimi”²³. W tradycji hinduizmu, obok *ahinsy*, istnieje także zasada *advaity* – jedności wszystkich istot. Według Mohandasa Gandhiego, na którego Goriczewska często się powołuje, życie każdej istoty ma taką samą wartość – człowiek powinien odnosić indywidualną jaźń nie tylko do siebie, ale też do jaźni innych stworzeń, tworzących Jedną Jaźń Wszech-

²² T. Goriczewska, *Modlitwa jest najważniejsza*, przeł. B. Białecki, Kraków 1994, s. 7.

²³ *Bhagawadgita* 12.9. Cyt. za: W. Wilowski, „*Pañczatantra*”, czyli o mądrości, przebiegłości i głupocie zwierząt albo o tym, czego człowiek może się od nich nauczyć, [w:] *Człowiek – zwierzę – cywilizacja. Aspekt humanistyczny*, red. H. Korpikiewicz, Poznań 2001, s. 26, przyp. 4.

świata. Cywilizacje Wschodu wykształciły model opiekuńczej koegzystencji ludzi, zwierząt i roślin:

U nas, w chrześcijaństwie, tylko święci lub «szaleńcy Boży» – ubolewa autorka – traktują zwierzęta w ten sposób. Ale chrześcijaństwo nie jest przecież gorsze od hinduizmu! W naszej tradycji istnieje także wezwanie do wszechmiłości, do litości. Dlaczego u nas zapomniano o «kochającym sercu», które współczuje każdemu stworzeniu i płacze? (CD, s. 121).

To pytanie retoryczne, ponieważ, według teolożki, wyznawcy chrześcijaństwa – dla którego względy etyczne stanowią punkt centralny, podobnie jak w każdej innej tradycji religijnej, są zobowiązani do traktowania wszystkich żywych stworzeń jako istot moralnie ważnych.

Z dziennika *Człowiek ustawicznie szuka szczęścia* wynika, że Goriczewa dostrzegła możliwość dobrego obchodzenia się ze zwierzętami bez wyrządzania im szkody. Podróże po Indiach i Nepalu zainspirowały ją do namysłu etycznego w chrześcijańskich rozważaniach teologicznych o niezawinionym cierpieniu „braci mniejszych”. Obserwacje relacji między ludźmi i zwierzętami w kulturze hinduskiej zainicjowały jej przemyślenia o dobrostanie zwierząt. W *Świętych zwierzętach* powraca do fenomenu zgodnego ludzkiego współlistnienia z Innym. Prawdziwy zachwyt wzbudziło w niej życzliwe współlistnienie ludzko-zwierzęce zaobserwowane podczas pobytu w Bombaju i Waranasi: „I radośnie, i niespodziewanie (czy to możliwe!) było zobaczyć na własne oczy, jak w Indiach nie zabija się krów, nie bije psów, nie męczy kotów” (ŚZ, s. 41). Goriczewa uważa, że chrześcijanie mają moralne zobowiązania wobec zwierząt i powinni je realizować w codziennym życiu.

Myślenie Goriczewej o zwierzętach i – szerzej – przyrodzie stanowi próbę ukonstytuowania się „ekologii prawosławnej”, która winna udzielić odpowiedzi na pytanie, czy i w jaki sposób prawosławni mogą pomóc „w sytuacji kryzysu ekologicznego” (ŚZ, s. 31). Fundamentalny jest tutaj problem, czy „Cerkiew jest zdolna, by odpowiedzieć na pytanie o stworzeniu. A właśnie to pytanie – podkreśla Goriczewa – staje się ważne w epoce powszechnego kryzysu ekologicznego” (ŚZ, s. 44). Rozważania filozofki sytuują się w nurcie zooteologii²⁴ i, szerzej, ekoteologii²⁵, stając się prawosławną wersją teologii zwierząt rozwijaną przez Linzey’a i Rotzettera. Zachodni badacze odważyli się odsłonić problematyczność antropocentrycznego myślenia o teologii, włączając do dyskursu religijno-teologicznego również zwierzęta. Postulowali konieczność moralnej naprawy relacji człowieka z jego starszymi i młodszymi braćmi. Goriczewa także nawołuje do zmiany: „Dzisiaj miłosierny Samarytanin pospieszyłby

²⁴ Zob. K. Małek, *Rozwój teologii ekologicznej w Polsce. Od teoekologii do ekoteologii*, „Studia Philosophiae Christianae” 2022, nr 58/1, s. 117-140; *Teologia zwierząt jako nowa (sub)dyscyplina*, „Studia Pelplińskie” 2022, nr 56, s. 269-283.

²⁵ Zob. K. Małek, *Ekoteologia rosyjskiego prawosławia według Tatiany Goriczewej*, „Przegląd Ruscystyczny” 2024, nr 1 (185), s. 7-28.

z pomocą ziemi, zwierzętom, powietrzu, drzewom. To oni są naszymi bliźniami, okaleczonymi i okradzionymi przez nas” (ŚZ, s. 31). Nie różnicuje zwierząt na lepsze czy gorsze, wyższe czy niższe, pożyteczne czy szkodniki. Uznaje, że wszystkie żywe istoty – ssaki, ptaki, płazy, gady, owady – zasługują na dobre traktowanie.

W *Świętych zwierzętach*²⁶ są opisane przykłady przyjaźni świętych prawosławnych ze zwierzętami, np. św. Siergieja z Radoneża z niedźwiedziem czy Symeona Słupnika z lwem. Autorka wspomina Wasyla Nowego uratowanego przez delfiny, Benedykta dokarmiającego kruki, Gerazyma ratującego kulejącego lwa, Neofitę Męczennika, którego słuchały lwy, Makarego Aleksandryjskiego kontaktującego się z hieną czy Hermana z Alaski karmiącego niedźwiedzia i pozostającego w zażyłej relacji z gronostajami. Te historie Goriczewska wyjaśnia w duchu myśli Izaaka Syryjczyka, wedle którego zwierzęta przychodziły do świętych, ponieważ „czuły zapach raju”²⁷.

Autorka *Świętych zwierząt* rozważa stosunek człowieka do zwierząt w kontekście prawosławnej teologii, podkreślając, że w tej tradycji problem ten jest bardziej żywoty niż w tradycjach protestanckiej i katolickiej. Głosi pogląd, że zwierzęta, jako istoty niewinne, mają pierwszeństwo na drodze ku przebóstwieniu, do którego dąży człowiek i przyroda. Zwierzęta „odczuwają” raj i podążają za świętymi bądź – jak twierdzi Orygenes – zachowują w sobie ślad Boga. Człowiek, nawiązując relacje ze zwierzętami, powraca do pierwotnego, naturalnego jestestwa. „W zwierzętach – podkreśla Goriczewska – jest ten urok pierwotności, która została zagubiona przez zmęczonych ludzi, ta pogańska siła” (ŚZ, s. 78). Przyjmuje, że zwierzęta kierują się instynktami, a ludzie – namiętnościami, zgadzając się ze św. Grzegorzem z Nysy, że namiętność jest „uczłowieczonym instynktem”. Teolożka uznaje argument Jeana Kovalevskiego o „osobowym” początku u zwierząt, przypominając, że „Bóg ustanowił przymierze z Noem” (ŚZ, s. 89).

Goriczewska ubolewa, że we współczesnym świecie dostrzegamy przerażające zjawisko „umniejszenia życia” („уменьшение жизни”), obniżenia jego wartości. A na szacunek zasługuje przecież każde istnienie: i ludzkie, i zwierzęce – często unicestwiane bez wyrzutów sumienia. Według ekoteolożki, rosyjscy podwiźnicy podejmowali próby naprawy krzywdy wyrządzonej zwierzętom przez człowieka, biorąc na siebie brzemię ludzkiego grzechu. Ich postawa miała być zadośćuczynieniem wobec „braci mniejszych”. W ujęciu św. Symeona Nowego Teologa ludzie, przez grzech pierworodny, znaleźli się niżej od zwierząt, które pozostały na poziomie raju. Dlatego właśnie od nich człowiek może uczyć się cierpliwości, łagodności, szczerości i zaufania. Według Goriczewej kontakt ze zwierzętami czyni człowieka bardziej wrażliwym i otwartym na świat, odsłaniając w nim cechy osobowości, które nie ujawniają się w relacjach międzyludzkich. Prawosławie mówi o ubóstwieniu, wręcz o tym, że nawet ostatni karaluch nie powinien płakać. Człowiek dążący do zjednoczenia z Bogiem, nie powinien odrzucać żadnej istoty. Zmierzając ku przebóstwieniu, wyznawca prawosławia modli się za wszystkie zwierzęta.

²⁶ J. Tymieniecka-Suchanek, „Święte zwierzęta” bez zwierząt?, „Przegląd Rusycystyczny” 2024, nr 2 (186), s. 235-248.

²⁷ H. Paprocki, *Czy tylko człowiek będzie zbawiony?*, „Więź” 1998, nr 4 (477), s. 102.

W opinii teolożki ludzie powinni traktować ziemię, a w tym zwierzęta, z troską i miłością, a więc w taki sposób, w jaki Bóg odnosi się do swojego stworzenia²⁸.

„Antropomorficzna rzeczywistość religijna Zachodu – konstatuje Natalia Zacharek – jaskrawo odznacza się na tle teorii Cerkwi prawosławnej, która prezentuje zupełnie odmienne podejście człowieka do przyrody, stawiające na pierwszym planie przejaw boskości w każdym stworzeniu, postulujące ekologiczne podejście do przyrody”²⁹. W eseistyce Goriczewej zwierzęta nie są oderwane od natury. Filozofka podchodzi do świata przyrody holistycznie, a pracę *Święte zwierzęta* traktuje jako prolegomena do „ekologii prawosławnej”. Jako wnikliwa interpretatorka Biblii dostrzega w całym stworzeniu (тварь) przejaw Boga. Uznaje zwierzęta za stworzenia boskie, znajdujące się na tym samym ontologicznie poziomie co człowiek, koncentruje się na upadku człowieka po wygnaniu z Raju. Ludzie i zwierzęta tworzą harmonijną jednię, wspólny „mikroświat” (SZ, s. 73). Goriczewska rezygnuje z homocentryzmu na rzecz etycznego chrześcijańskiego antropocentryzmu³⁰, wskazując na błędne rozumienie hebrajskiego czasownika „kabash” jako przyzwolenia na przemoc wobec ziemi. „Człowiek – pisze – powinien odnosić się do ziemi tak, jak odnosi się Bóg do swojego stworzenia – z miłością i troskliwość” (SZ, s. 40). Dodaje, że człowiek jako król przyrody winien traktować ziemię jak sam Chrystus: „nie niszczyć, nie burzyć i [nie] pasożytować, lecz służyć i przekształcać” (SZ, s. 75). Goriczewska obarcza ludzkość winą za cierpienie zwierząt, wyrażając przekonanie, że nie ludzki narcyzm, lecz „serce miłujące” i współczujące każdemu cierpieniu sprzyja „dobrej relacji” ze stworzeniem (SZ, s. 91).

„Obiektywna historyczność *Świętych zwierząt* – pisze Ojcewicz – nie oznacza, że nie ma w tej książce ponadczasowych chrześcijańskich kwestii etycznych”³¹. Goriczewska upomina się – zauważa Alina Mitek-Dziemba – „o upodmiotowienie pozaludzkich istnień, w niesłuszny sposób wyrzuconych poza nawias chrześcijańskiej wyobraźni moralnej”³². Teolożka zwraca uwagę na doniosłość aksjologiczną perspektywy etycznej, podkreślając znaczenie etyki chrześcijańskiej (SZ, s. 56). Ubolewa, że dopiero „w ostatnim czasie w kulturze i filozofii znowu ożył «dyskurs o zwierzęciu». Ale dzisiejsza, «postmodernistyczna» rozmowa jest przeniknięta nie tyle estetycznymi, ile ETYCZNYMI motywami. Zamiast «filozofii życia», zamiast zachwytu i idealizacji – poczucie winy i solidarności” (SZ, s. 80). Goriczewej znany jest dyskurs o zwierzętach

²⁸ J. Tymieniecka-Suchanek, *Literatura rosyjska wobec upodmiotowienia zwierząt. W kręgu zagadnień ekofilozoficznych*, Katowice 2013, s. 44-45; Eadem, *Prawosławna „teologia zwierząt” wobec tradycyjnej humanistyki. Przypadek Tatiany Goriczewej*, „Akcent” 2015, nr 4 (142), s. 143-150.

²⁹ N. Zacharek, *Status zwierząt w Kościele i Cerkwi – przyczynek do badań*, „Kontakt” 8.05.2017, [w:] <https://magazynkontakt.pl/status-zwierzat-w-kosciele-i-cerkwi-przyczynek-do-badan> (8.11.2024).

³⁰ Por. homocentryzm i antropocentryzm: *Słownik bioetyki, biopolityki i ekofilozofii*, red. M. Cisek, Warszawa 2008, s. 19, 124.

³¹ G. Ojcewicz, *Tylko na ikonach nie ma cieni... – słowo od tłumacza*, [w:] T. Goriczewska, *Święte zwierzęta...*, s. 25.

³² A. Mitek-Dziemba, „*Święta zwierzęcość: Tatiany Goriczewej przyczynek do prawosławnej ekoteologii*”, *Zoophilologia. Polish Journal of Animal Studies* 2017, nr 3, s. 65-66.

Martina Heideggera, Giorgia Agambena, Jacques'a Derridy, Gilles'a Deleuze'a czy Félix'a Guattariego.

Etyka Goriczewej wyrasta z empatii dla zwierząt. Rozważa ich status i dobrostan, sięgając po ujęcie utylitarystyczne oparte na ich zdolności odczuwania cierpienia. Domaga się lepszego traktowania zwierząt, a wszystko to formułuje w kategoriach szacunku dla innych istot – kluczowego pojęcia etyki wobec zwierząt bazującej na ruchu i idei praw dla „braci mniejszych”. Włącza je w obręb kalkulacji moralnych poprzez krytykę stosowania wobec nich przemocy. Goriczewska podejmuje wszystkie kręgi problemowe, które są poruszane w etycznej debacie o krzywdzie zwierząt, czyli hodowla i ubój w celach spożywczych i dla pozyskania futra, eksperymenty medyczne, testowanie kosmetyków, polowanie rekreacyjne, hodowla i tresowanie zwierząt dla rozrywki³³. Warto przytoczyć następujący cytat:

Dzisiaj nie idealizuje się zwierząt z romantycznych pozycji „dzikiej namiętności”. I jednocześnie jest większy zachwyt SPONTANICZNYM bytem zwierząt. Nigdy one nie zdradzają, nie są wyrachowane, nie udają. W świecie, w którym króluje telewizja, [...] spontaniczność zwierząt to coś rzadkiego, czarującego, coś, co zachowało duszę. I jednocześnie nigdy tak okrutnie nie zabijano ich – w malutkich klatkach, w których zwierzę jest przez całe życie podwieszone i ukrzyżowane; barbarzyńskimi nikomu niepotrzebnymi „naukowymi” doświadczeniami; sadyzmem eksperymentów „perfumeryjnych”. Tylko ukrycie przed naszymi oczami tych wszystkich nowych sposobów efektywnego pozyskiwania mięsa i niesłychanego wywoływania bólu zapewnia nam „spokojny sen” oraz „czyste sumienie”. Anonimowość cierpienia jest jedną z przyczyn naszej ludzkiej obojętności. Nasz świat rozsiał grzech (SZ, s. 83-84).

Do kwestii zwierzęcej Goriczewska nawiązała po powrocie do Rosji w 1991 roku. Jak słusznie zauważa Ojcewicz, w ostatnim czasie zwróciła się ona do „problematyki niszowej w rzeczywistości postsowieckiej, jakim jest ekologia, zwłaszcza zaś ekologiczne i etyczne kwestie dotyczące statusu zwierząt w Rosji. Goriczewska pełni funkcję wiceprezydenta Rosyjsko-Francuskiego Towarzystwa Ochrony Zwierząt. Jest autorką znaczących publikacji o ekoetyce i ekoteologii³⁴. Są to, oprócz *Świętych zwierząt*, eseje poświęcone etycznej relacji człowiek–zwierzęta w ujęciu teologiczno-filozoficznym – *Milczenie zwierząt* (Молчание животных, 2008)³⁵ i *Błogosławiony ten, kto było miłuje* (Блажен уже и скоты милует, 2010), a także osobiste zapiski prze-

³³ P. Vardy, P. Grosch, *Etyka*, przeł. J. Łoziński, Poznań 1995, s. 192-202.

³⁴ G. Ojcewicz, *Wokół dziennika podróży...*, s. 59.

³⁵ Niewykluczone, że ten tytuł Goriczewska zaczerpnęła z monumentalnego dzieła francuskiej filozofki. Zob. E. de Fontenay, *Le silence des bêtes. La philosophie à l'épreuve de l'animalité*, Paris 1998. Warto dodać, że fragment książki *Les animaux aussi ont des droits* (2013), zawierającej wywiady przeprowadzone przez Karine Lou Matignon z Elisabeth de Fontenay, Peterem Singerem i Borisem Cyrulnikiem, został opublikowany w rosyjskim przekładzie w petersburskim almanachu dzięki inicjatywie i tłumaczeniu Goriczewej. Zob. *У животных тоже есть права. Интервью с Питером Сингером, Элизабет де Фонтене, Борисом Цирюльниковым*, „Русский мир” 2015, s. 59-81.

myśleń o stosunku do „braci mniejszych” oraz wydarzeń z życia autorki z udziałem podmiotów pozaludzkich, opublikowane jako *Dziennik obrończyni zwierząt* (*Дневник зоозащитницы*, 2015)³⁶ obejmujący okres 2009-2014. Jego kontynuację stanowi diariusz *Pustynia porasta. Z dzienników Tatiany Goriczewej* (*Пустыня растёт. Из дневников Татьяны Горичевой*, 2023)³⁷, zawierający zapiski z lat 2018-2021. Znalazły się tu refleksje świadczące o nieustannym poszerzaniu wiedzy przez autorkę dzięki lekturom z zakresu etologii i biologii (np. Konrada Lorenza, Jane Goodall, Davida George’a Haskella). Goriczewa zaznacza: „всегда запаздывающая наука открывает в последние десятилетия, что животное наделено необычайными когнитивными, экстрасенсорными, нравственными, эстетическими, мистическими качествами”³⁸.

Pełna troski postawa Goriczewej wobec „braci mniejszych” pozostaje niezmienna, a jej zaangażowanie na rzecz poprawy ich losu – imponujące. Mimo ograniczeń wynikających z dojrzałego wieku i problemów zdrowotnych jeszcze niedawno brała udział w demonstracjach prozwierzęcych i manifestacjach proekologicznych. Relacjonując przebieg spotkań z wieloma osobami, podkreśla ich merytoryczne i emocjonalne zaangażowanie w działania na rzecz dobrostanu zwierząt. *Pustynia porasta* zawiera wprawdzie lapidarne zapiski o zwierzętach, ale wyróżnia je silny ładunek emocjonalny i moralny. Według Anastasiji Gaczewej główny temat tej książki to cierpienie: „Страдания твари, попираемой человеком, не обретающей от него полноты попечения и любви. Или наоборот – духовного и душевного страдания человека, откликающегося на мучения твари [...]”³⁹. Autorka diariusza przyznaje, że jej zainteresowania koncentrują się wyłącznie na istotach pozaludzkich:

Времени на старости лет осталось мало, все мое внимание обращено к нечеловеческому миру. Осторожно заговорила об экологии и животных, но не обнаружила никакого интереса. Рассказала, что нынче все чаще интеллектуалы соприкасаются с экологическим «нарративом»⁴⁰.

W dzienniku *Pustynia porasta* brzmi apel o lepsze traktowanie zwierząt. Autorka argumentuje, że skoro zwierzęta wyższe charakteryzuje protomoralność, ponieważ pomagają sobie (kooperacja międzygatunkowa i wewnątrzgatunkowa), to tym bardziej człowiek – istota o najwyższym stopniu rozwoju – powinien okazywać im wsparcie.

³⁶ J. Tymieniecka-Suchanek, *O zwrocie zwierzęcym we współczesnej Rosji* [Альманах „Русский миръ. Пространство и время русской культуры”. *Миръ животных*. Тематический выпуск. «Русская культура», Санкт-Петербург 2015 (publikacja rosyjskojęzyczna, wydana w twardej oprawie, 379 stron)], „Zoophilologica. Polish Journal of Animal Studies” 2016, nr 2, s. 313-316.

³⁷ Т.М. Горичева, *Пустыня растёт. Из дневников Татьяны Горичевой*, Москва 2023.

³⁸ Ibidem, s. 144.

³⁹ А. Гачева, *Крест внутри Древа Жизни (о книге дневников Татьяны Горичевой)*, [в:] Т. Горичева, *Пустыня растёт...*, s. 207.

⁴⁰ Ibidem, s. 35.

Walczy z uprzedzeniami wobec zwierząt, np. psów, przytaczając myśli z książki *Chiens* (2018) francuskiego filozofa Marka Alizarta. Dzieli się refleksjami o przeczytanych pracach i oceną ludzi przez pryzmat ich stosunku do zwierząt. W opiniach pozostaje bezkompromisowa i nie toleruje hipokryzji. Przykładem jej krytycznej postawy są zapiski ze spotkania z Peterem Wohllebenem, autorem *Sekretne życie drzew* (*Das geheime Leben der Bäume*). Goriczewska wyraża niezadowolenie z odpowiedzi pisarza na pytania o antropogeniczne zmiany klimatu, zarzucając mu komercję i cynizm. Ponadto z debaty z niemieckim pisarzem wynika, że Goriczewska opowiada się za ekocentryzmem, czyli ratowaniem ziemi dla niej samej, a nie wyłącznie z myślą o przyszłym pokoleniu. Krytykuje antropocentryzm ograniczający troskę o środowisko do ludzkiej korzyści. Rozczarowana Wohllebenem, zarzuca mu naiwny optymizm i powierzchowny hedonizm⁴¹.

Goriczewska łączy problemy środowiska naturalnego i milczącego cierpienia stworzeń z chrześcijańską ideą zbawienia. Uświadamia, że los ziemi zależy od człowieka i nawołuje do zmian w religii, dostrzegając w chrześcijaństwie potencjał do szerzenia wiedzy o ekologii.

„Religia – słusznie konstatuje Bruno Latour – nie tylko wymaga poziomu radykalnej transformacji, w porównaniu z którym ekologiczna ewangelia wygląda na skromny apel o kupienie nowych pojemników na śmieci, ale ma również [...] głębokie zaufanie do sztucznego przetwarzania ziemskich dóbr”⁴². Goriczewska zdaje się podzielać pogląd Latoura, że religia w wydaniu chrześcijańskim może być przekonującą alternatywą dla świadomości ekologicznej. Filozof francuski dostrzega w ekoteologii potencjał: „O ile świadomość ekologiczna nie potrafi nas poruszyć, o tyle religijnemu dążeniu do odnowy oblicza Ziemi mogłoby się to akurat udać”⁴³. Prace Goriczewej stanowią istotny wkład w budowanie dokonującej się reformy religijnej w zakresie zooteologii. Filozofka domaga się szacunku dla „braci mniejszych” i odnowy teologii poprzez uwzględnienie w niej treści ekologicznych. Podejmuje próbę, by zmienić religię, jak to określa Paul Waldau, w „bardziej przyjazną dla zwierząt”⁴⁴, uzasadnia konieczność porzucenia antropocentryzmu. Co więcej, według teolożki kluczową rolę w tej przemianie odegra właśnie prawosławie (rosyjskie!), które pod względem stosunku do przyrody jest inne, odmienne, wyjątkowe. Oto przykłady ze *Świętych zwierząt*: „Cerkiew, zwłaszcza prawosławna, jest zdolna i powinna się przeciwstawiać powszechnemu kartezjanizmowi” (SZ, s. 44); „Mechanistycznemu spojrzeniu na przyrodę prawosławie przeciwstawia spojrzenie liturgiczno-organiczne. [...] Spojrzenie prawosławno-energetyczne jest inne: najpierw była relacja, a nie rzecz” (SZ, s. 51); „Czytając te książki [Gastona Bachelarda – J.T.S.], mimo woli rodzi się myśl, że bardzo odmiennie

⁴¹ Ibidem, c. 35.

⁴² B. Latour, *Czy nie-ludzie zostaną zbawieni? Argument ekoteologiczny*, przeł. M. Bokinić, [w:] *Ekologia. Przewodnik Krytyki Politycznej*, red. M. Sutowski, J. Tokarz, Warszawa 2009, s. 26.

⁴³ Ibidem, s. 27.

⁴⁴ P. Waldau, *Religia i zwierzęta*, [w:] *W obronie zwierząt*, red. P. Singer, przeł. M. Batley, Warszawa 2011, s. 119.

rozumieją «ziemię» ludzie Zachodu i ludzie Rosji” (ŚZ, s. 61); „Prawosławna Ruś znała litość dla ziemi” (ŚZ, s. 63); „Ascetycznie-prawosławny stosunek do ziemi jest arystokratyczny” (ŚZ, s. 65); „Prawosławna tradycja wschodnia jest inna. Tutaj «kontra» nie określa kierunku świadomości” (ŚZ, s. 64-65); „Wschodnia Cerkiew Prawosławna zawsze miała w sobie więcej macierzystego ducha (duch Matki Bożej), była bardziej „maryjna” niż «petriańska»” (ŚZ, s. 68); „Prawosławie może być doprawdy dumne ze swych kosmicznych objawień. Dlatego tym dziwniejsze wydaje się, że «humanitarny» stosunek do zwierząt ustalił się obecnie przede wszystkim w północnych krajach protestanckich. A w Grecji, Serbii i Rosji tylko święci i szaleńcy Boży pamiętają jeszcze to, jak było w raju” (ŚZ, s. 90); „Prawosławie (w odróżnieniu od bardziej abstrakcyjnych [wyznań]: katolicyzmu i protestantyzmu) było kształtowane na doświadczeniu” (ŚZ, s. 99); „Liturgia przyrody. To pojęcie jest zrozumiałe zwłaszcza Rosjanom” (ŚZ, s. 101). Fragmenty te wskazują, że według Goriczewej to teologia prawosławna widzi cierpienie niewinnego stworzenia i może przyczynić się do właściwego traktowania zwierząt. W przytoczonych cytatach widać „pewną rezerwę wobec Kościołów katolickiego i protestanckiego, której źródłem może być [...] faworyzowanie przez ekoteologię prawosławia”⁴⁵. Jednak radykalna transformacja Kościoła prawosławnego, o którą zabiega rosyjska aktywistka, jest wciąż nierealna i nie wiadomo, kiedy nastąpi zmiana w traktowaniu zwierząt. Jak dotąd żadna petycja Goriczewej kierowana do władz kościelnych nie doczekała się reakcji:

Церковь [...] ни разу не откликнулась на многочисленные петиции и прошения своих прихожан, умоляющих **заступиться** за „младших братьев” и прекратить истребление самых незащитных⁴⁶.

Goriczewa nie poddaje się – nie bez powodu przyłgnęło do niej określenie „duchowej wojowniczk”⁴⁷. Nie zniechęca jej brak działań ze strony instytucji religijnych. Nadal krzewi miłosierdzie dla „braci mniejszych”, jednocześnie ubolewając nad ludzką obojętnością wobec stanu środowiska naturalnego. Ma nadzieję, że w chrześcijaństwie wrażliwość moralna i empatia obejmą również inne istoty. Jej etyka poszanowania każdego życia w aspekcie teologiczno-filozoficznym przypomina postulat Alberta Schweitzera: „każda istota cierpi i na ile zadajemy jej ból, na tyle każdy z nas jest za to odpowiedzialny”⁴⁸.

⁴⁵ G. Ojcewicz, *Tylko na ikonach nie ma cieni...*, s. 13.

⁴⁶ A. Чанцев, *Татьяна Горичева: «У природы нужно учиться, это путь восхищения, интуиции, мистики»*, „Перемены” 10.10.2020, [w:] <https://www.peremeny.ru/blog/25784> (24.11.2024). Wyróżnienie w cytacie pochodzi od autorki artykułu.

⁴⁷ Film dokumentalny *Татьяна Горичева: «Я – духовный воин»*. Беседу ведет Владимир Семенов, [w:] <https://yandex.ru/video/preview/14799772742822599432> (26.11.2024).

⁴⁸ A. Piechocka, *Cierpienie – moja i twoja granica*, [w:] *Etyka wobec sytuacji granicznych*, red. D. Probuska, Kraków 2007, s. 242.

References

- Babiński J., *Ekoteologia*, Warszawa 2020.
- Calarco M., *Zoografie. Kwestia zwierzęca od Heideggera do Derridy*, przeł. P. Sadzik, P. Szaj, Poznań 2022.
- Chantsev A., *Tat'yana Goricheva: «U prirody nuzhno uchit'sya, eto put' voskhishcheniya, intuitsii, mistiki»*, „Peremeny” 10.10.2020, [v:] <https://www.peremeny.ru/blog/25784>.
- Dąbrowska M., *Próba pasienia kotów, czyli intelektualny krajobraz animal studies*, „Wielogłos” 2018, nr 1 (35).
- Epshteyn M., *«Priroda, mir, tajnik vselennoy...». Sistema peyzazhnykh obrazov v russkoy poezji*, Moskva 1990.
- Gacheva A., *Krest vnutri Dreva Zhizni (o knige dnevnikov Tat'yany Gorichevoy)*, [v:] T.M. Goricheva, *Pustynya rastet. Iz dnevnikov Tat'yany Gorichevoy*, Moskva 2023.
- Goricheva T.M., *Pustynya rastet. Iz dnevnikov Tat'yany Gorichevoy*, Moskva 2023.
- Goricheva T., Orlov D., Sekatskiy A., *Ot Edipa k Nartsissu. Besedy*, Sankt-Peterburg 2001.
- Goriczewska T., *Córki Hioba. Chrześcijaństwo a feminizm*, przeł. G. Ojcewicz, Szczytno 2023.
- Goryczewska T., *Człowiek ustawicznie szuka szczęścia. Dziennik z podróży*, przeł. K. Lewicki, Wrocław 1991.
- Goriczewska T., *Modlitwa jest najważniejsza*, przeł. B. Białecki, Kraków 1994.
- Goriczewska T., *Święte zwierzęta*, przeł. G. Ojcewicz, Szczytno 2022.
- Latour B., *Czy nie-ludzie zostaną zbawieni? Argument ekoteologiczny*, przeł. M. Bokinić, [w:] *Ekologia. Przewodnik Krytyki Politycznej*, red. M. Sutowski, J. Tokarz, Warszawa 2009.
- Lazari-Radek K. de, *Czy wolno zabijać szczęśliwe zwierzęta? Między teorią a praktyką*, „Przegląd Filozoficzny” 2015, nr 2 (94).
- Linzey A., *Teologia zwierząt*, przeł. W. Kostrzewski, Kraków 2010.
- Luchenko K., Goricheva T., *Tat'yana Goricheva: Iz komsomola v ekzistentsializm* [v:] <https://www.pravmir.ru/tatyana-goricheva-iz-komsomola-v-eksizistencializm>.
- Małek K., *Ekoteologia rosyjskiego prawosławia według Tatiany Goriczewej*, „Przegląd Ruscystyczny” 2024, nr 1 (185).
- Małek K., *Rozwój teologii ekologicznej w Polsce. Od teoekologii do ekoteologii*, „Studia Philosophiae Christianae” 2022, nr 58/1.
- Małek K., *Teologia zwierząt jako nowa (sub)dyscyplina*, „Studia Pelplińskie” 2022, nr 56.
- Mitek-Dziemba A., *„Święta zwierzęcość: Tatiany Goriczewej przyczynek do prawosławnej ekoteologii*, „Zoophilologica. Polish Journal of Animal Studies” 2017, nr 3.
- Ojcewicz G., *Duchowe doświadczenie Rosyjskiego Kościoła Prawosławnego od Nikity Chruszczowa do Leonida Breżniewa i w perspektywie najnowszej w świetle eseju Tatiany Goriczewej „Duchowe doświadczenie prześladowanego Kościoła. Mistyczna rewolucja w dzisiejszej Rosji”*, „Emigrantologia Słowian” 2022, nr 8.
- Ojcewicz G., *Tylko na ikonach nie ma cieni... – słowo od tłumacza*, [w:] T. Goriczewska, *Święte zwierzęta*, przeł. Grzegorz Ojcewicz, Szczytno 2022.
- Ojcewicz G., *Wokół dziennika podróży ekoteolożki Tatiany Goriczewej „Człowiek ustawicznie szuka szczęścia”*, „Studia Rossica Gedanensia” 2022, nr 9.
- Paprocki H., *Czy tylko człowiek będzie zbawiony?*, „Więź” 1998, nr 4 (477).
- Piechocka A., *Cierpienie – moja i twoja granica*, [w:] *Etyka wobec sytuacji granicznych*, red. D. Probućka, Kraków 2007.

- Rotzetter A., *Glaskane, tuczzone, zabijane. Dlaczego zwierzęta zasługują na lepsze traktowanie*, współpraca A.M. Forster, przeł. K. Markiewicz, Poznań 2013.
- Sebesta J., *Pryncypia i wyzwania zoologii teologicznej w kontekście krytyki antropocentryzmu*, [w:] *Zwierzęta i ludzie*, red. J. Kurek, K. Maliszewski, Chorzów 2011.
- Słownik bioetyki, biopolityki i ekofilozofii*, red. M. Ciszek, Warszawa 2008.
- Tat'yana Goricheva: «Ya – dukhovnyy voyn». Besedu vedet Vladimir Semenov, [v:] <https://yandex.ru/video/preview/14799772742822599432>.
- Tat'yana Goricheva. *Spasti Tvoreniye* (rezh. V. Semenov), [v:] <https://rutube.ru/video/1cdf43757d48141d0aa35a2956370f32/?t=821&r=plemwd>.
- Tymieniecka-Suchanek J., *Literatura rosyjska wobec upodmiotowienia zwierząt. W kręgu zagadnień ekofilozoficznych*, Katowice 2013.
- Tymieniecka-Suchanek J., *O zwrocie zwierzęcym we współczesnej Rosji* [Al'manakh „Russkiy mir”. Prostranstvo i vremya russkoy kul'tury”. *Mir" zhivotnykh*. Tematicheskii vypusk. «Russkaya kul'tura», Sankt-Peterburg 2015 (publikacja rosyjskojęzyczna, wydana w twardej oprawie, 379 stron)], „Zoophilologica. Polish Journal of Animal Studies” 2016, nr 2.
- Tymieniecka-Suchanek J., *Prawosławna „teologia zwierząt” wobec tradycyjnej humanistyki. Przypadek Tatiany Goriczewej*, „Akcent” 2015, nr 4 (142).
- Tymieniecka-Suchanek J., „Święte zwierzęta” bez zwierząt?, „Przegląd Rusycystyczny” 2024, nr 2 (186).
- Utopiya zverinosti. Reprezentatsiya zhivotnykh v russkoy kul'ture. Trudy Lozannskogo simpoziuma 2005*, red. L. Geller, Lausanne – Drohobycz 2007.
- U zhivotnykh tozhe yest' prava. Interv'yu s Piterom Singerom, Elizabet Defontene, Borisom Tsiryul'nikom*, „Russkiy mir” 2015.
- Vardy P., Grosch P., *Etyka*, przeł. J. Łoziński, Poznań 1995.
- Waldau P., *Religia i zwierzęta*, [w:] *W obronie zwierząt*, red. P. Singer, przeł. M. Batley, Warszawa 2011.
- Wilowski W., „Pańcztantra”, czyli o mądrości, przebiegłości i głupocie zwierząt albo o tym, czego człowiek może się od nich nauczyć, [w:] *Człowiek – zwierzę – cywilizacja. Aspekt humanistyczny*, red. H. Korpikiewicz, Poznań 2001.
- Yermishina K.B., *Interv'yu s Tat'yanoy Gorichevoy. Liki pravoslavnoy ekologii i nezametnyy apokalipsis nashikh dney*, [v:] <https://hram1891.ru/interview/intervyu-s-tatyanoy-gorichevoy-lik-pravoslavnoy-ekologii-i-nezametnyy-apokalipsis-nashikh-dney>.
- Zacharek N., *Status zwierząt w Kościele i Cerkwi – przyczynek do badań*, „Kontakt” 8.05.2017, [w:] <https://magazynkontakt.pl/status-zwierzat-w-kosciele-i-cerkwi-przyczynek-do-badan>.
- Zveri i ikh reprezentatsii v russkoy kul'ture. Trudy Lozannskogo simpoziuma 2007*, red. L. Geller, A. Vinogradova de Iya Fortel', Sankt-Peterburg 2010.

NOTA O AUTORCE

Justyna Tymieniecka-Suchanek – dr hab., prof. UŚ, Instytut Literaturoznawstwa Uniwersytetu Śląskiego. **Publikacje: monografie:** *Proza Walerija Briusowa wobec kultury. W poszukiwaniu analogii historycznych*, Katowice 2004; *Filozofia wobec świata zwierząt* (współautorstwo: D. Dzwonkowska, M. Latawiec, D. Gzyra, J. Lejman, M. Twardowski), Warszawa 2015; *Literatura rosyjska wobec upodmiotowienia zwierząt. W kręgu zagadnień ekofilozoficznych*, Katowice, 2013. **Wybrane artykuły:** *Stosunek do zwierząt w aspekcie historiozoficznym (na przykładzie Rosji). Przypadek: człowiek-niedźwiedź*, „Humanistyka i Przyrodoznawstwo” 2020, nr 26, s. 179-196; „*Oto, jaki jest szczur*”, czyli jak podążyć w stronę hipotetycznej wizji koegzystencji ludzi i szczurów, „Teksty Drugie” 2022, nr 4, s. 168-183; *The Bull Terrier as an Alien Other: Reflections on Jonathan Carroll’s “The Land of Laughs”*, [in:] *Beyond Borders: Transgressions in European Literatures*, eds. by A. Adamowicz-Pośpiech, R. Dampc-Jarosz, A. Rabsztyn, Göttingen 2021, p. 137-146; *Antropogeniczny wpływ na przyrodę w koncepcji Nikołaja Fiodorowa: Nieśmiertelny człowiek versus śmiertelna przyroda?*, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia Poetica” 2023, nr 11, s. 326-340; *Święte zwierzęta bez zwierząt?*, „Przegląd Rusycystyczny” 2024, nr 2 (186), s. 235-248.

ORCID: 0000-0002-8709-9116

Email: justyna.tymieniecka-suchanek@us.edu.pl